KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Kwietnia.
PONIEDZIAŁEK,
ROK 1831.

№ 91.

WSPOMNIENIA.
Trzecia narada Patryotów w Warszawie 1794.

Aleluia! wesołe Alleluia, BÓG nam tego roku dozwolił wesoło obchodzić uroczystość Zmartwychwstania naszego Zbawiciela, z tem świętem połączyli Polacy dziękczynienia Przedwiecznemu za Zmartwychwstanie ich Ojczyzny. Onegdaj w wielką Sobotę przez cały dzień przyprowadzano Jeńców; nowo zdobyte chorągwie zatknięto na głównym ratuszu, a armaty ustawiono na dziedzińcu Kommissji Wojny. Ulice były natłoczone Ludem uszczęśliwionym i błogosławiącym nasze zwycięzkie Rycerstwo. Obrzęd *Rezurekcji* w Kościele Metropolitalnym odbył się według ogłoszonego Programmatu, wyiąwszy że nie znajdował się *Wódz Naczelny*, ciągle obecny przy zwycięzkiem wojsku. Wczoraj w tymże starożytnym Przybytku w obec Rządu Narod:, Senatorów, Posłów i mnogiego Ludu, odbyło się dziękczynne Nabożeństwo. Zdobyte na nieprzyiacielu Chorągwie złożono przy kolumnach wielkiego Ołtarza, przed którym *Stefan*, *Władysław IV* i *Jan III*, po upokorzeniu nieprzyiacioł takież składali dziękczynienia. W czasie *Te Deum* artylleria wałowa Gwardji narod: Warsz: dawała ognia. W tymże czasie w fortyfikacjach na *Pradze* odbyło się Nabożeństwo przed ołtarzem otoczonym kosami naszych Kosynjerów, a wzniesionym na koszach które nieprzyiaciele zrobili dla zdobycia tejże warowni. — Onegdaj od południa do późnej nocy prowadzono rozmaite zdobycze, iako to: wozy amunicyjne, kuźnie, apteki, kaplice, furgony napełnione efektami wszelkiego rodzaiu, kassy; wóz za wozem postępował bez przerwy, między niemi były piękne ekwipaże wyższych Officerów a szczególniej elegancki Jenerała *Tyman*. Między ieńcami przywieziono kilku *Popów*, *Lekarzy* i całą *muzykę* pułkową; przyprowadzono oraz 4ch szpiegów żydów. — Hr: Wład: *Zamojski* w Piątkowej walce został lekko raniony. — Z powodu zwycięztw wojska naszego nad nieprzyiacielem, dziś w teatrze Nar: dane będzie widowisko *bezpłatne*, a domy stolicy będą oświecone. — Nasi są w *Siedlcach*.

Wczoraj także ciągle przyprowadzano ieńców zabranych iuż za *Kałuszynem*, między pierwszemi iest Synowiec Xcia *Szachowskiego*. Jeńców iuż iest przyprowadzonych do 7000, a między niemi Officerów, licząc w to ranionych i umieszczonych w lazaretach Warsza: przeszło 100. Przy zabraniu ieńców onegdaj przez naszą iazdę za *Kałuszynem* nieponieśliśmy żadnej straty. Wczoraj po południu mieszkańcy stolicy gromadzili się na ulicach słuchaiąc opowiadaiących ieńców Ross: o teraźniejszej wojnie, donoszących ile doznali trudow, niewygód, głodu, a to w tenczas gdy Jenerałowie i wyżsi Officerowie opływali w zbytkach. Jak dotkliwe straty ponieśli Rossjanie w tej wojnie, dowodzi raport Naczelnego Lekarza ich armji, w którym po 25 Lutym doniesiono, że ranionych i chorych było iuż w ówczas 14,000. Przez cały dzień onegdajszy mieszkańcy Warszaw: a szczególniej Kobiety wszelkich stanów znosili święcone do szopy przy Teatrze Narodo: był to widok zupełnie nowy; od rana widzieć było można kilka tysięcy szynek, mnóstwo kiełbas, ciast, placków, babek, wszelkiego mięsiwa, a nawet tortów i cukrów. Niektóre Rodziny odstąpiły wszystko święcone, a każda podzie-

liła się, przeznaczaiąc ie dla Rycerstwa walczącego. Kilkadziesiąt bryk wysłano do miejsca gdzie się wojsko znajduie, z tym święconem i różnemi napoiami. Wódz Naczelny naśladuiąc dawne zwyczaie, pierwszy podzielił się święconem iajkiem. — Officerowie nieprzyiacielscy zabrani powiadaią że nadzwyczajnym było widokiem gdy w zeszły Piątek razem uciekała ich artyllerja złożona z kilkudziesiąt armat! To sprawiło zupełny popłoch, na ten widok Rossjanie rzucali broń i uchodzili w trwodze, lub poddawali się naszym. Mówią że kilka armat nieprzyiacielskich i znaczna ilość broni iest zakopanych w lasach, które iuż są wyśledzone.— W *Kałuszynie* zostawili nieprzyiaciele bardzo znaczną ilość efektów Lazaretowych. — Wczoraj niedoszła wiadomość o dalszych działaniach woiennych, wojsko nasze zapewne sposobi się do dzielnej bitwy z innemi korpusami. Główna Kwatera armji nieprzyiacielskiej podobno iest w *Latowiczu*. Wczoraj wieczorem słyszano w oddaleniu kanonadę. Bioro Kommissarza Obwodu *Stanisławowskiego* iuż wróciło do *Mińska*. — Gazeta handlowa wczorajszą pocztą przybyła donosi, że *Lord Burgham* Minister Angielski podał za *Polską* mocne przełożenie gabinetowi *Petersburskiemu*, i przesłał stosowne instrukcje Posłowi Angielskiemu będącemu przy Cesarzu *Mikołaiu*. Słychać oraz o poruszeniach na *Żmudzi*.— Onegdaj przyprowadzono do *Warszawy* kilkunastu ieńców *Rossyjskich* zabranych w okolicach *Ostrołęki*. — Cały pułk Huzarów Rossyjskich prowadzą.

Jenerał-Gubernator M. S. Warszawy. Obywatele! Lubo Wszechmocny pobłogosławił Orężowi Naszemu i nieprzyiaciel odparty liczne swoiej klęski, pozostawił nam zakłady, Miasto iednak Warszawa, nieprzestało być uważane za będące w stanie oblężenia. Więcej może niż kiedykolwiek, na ścisłem dopełnieniu obowiązków Gwardji Narodowej i Straży bezpieczeństwa, całość, spokojność i bezpieczeństwo stolicy polega. Zawiadamiam przeto każdego, należącego tak do Gwardji Naro: iakoteż Straży bespiecz: ażeby się ciągle za codziennie maiącego służbę uważał i był w każdej chwili gotowym do wystąpienia za danym rozkazem do boiu. Dobro kraiu, dobro wasze własne Obywatele! i waszych rodzin od tej czujności zależy, a iak z iednej strony miło mi będzie oddać sprawiedliwość, pełniącym gorliwie tak święty obowiązek, tak z drugiej ostrzegam, że na opieszałych lub wykraczaiących przeciw przepisom, za najmniejsze uchybienie, najsurowsze kary prawa woiennego wymierzę. Uważałbym się zaszczęśliwego, gdyby mnie postępowanie Gwardji Naro: i Straży bezpieczeństwa od tak przykrego obowiązku uwolniło. Jer: Pi: J. Hr: *Krukowiecki*.

Obok prawdziwego męztwa zawsze się mieści szlachetność, nad wszelką wymowę silniejsze tego dowody mamy przed oczyma, w naszych, tak nazwanych, nieokrzesanych Maćkach. Niech zapłoną cywilizowane narody, ich cywilizacja nie wzniesie się do szczytności cnot naszej nieucywilizowanej, podług nich, massy. Z walki pod *Miłośną*, w dorożce wieziono razem 4ch ranionych, 2ch Rossjan i 2ch prostych Polskich rycerzy; wrodzonie do swoich przywiązanie sprawiło naturalne, iż z pominięciem Rossjan wciskano w ręce ranionych Polskich pokarmy i zasiłki; ci niedość, że podzielili najskrupulatniej pokarmy z Rossjanami, lecz nadto wysiadaiąc z dorożki podzielili się i pieniędzmi, mówiąc może się w lazarecie niezobaczemy, to macie, na czas iak wyjdziecie z lazaretu. Jeden z ieńców Rossyjskich, w przechodzie sprzedawał przekupce płótno; prowadzący go żoł-

nierz polski znalazł że przekupka zamało płaciła, a bez uwagi że to płótno, naszym własnym zrabowane zostało, postąpił złoty więcej. Rossjanin zadziwiony wykrzyknął: nie, te pieniądze razem przepić musiemy; więc niedosyć że nam pozwalacie sprzedawać co przy nas pozostało, a czego by wam nasi nigdy niedozwolili, bronicie nadto oszukania nas w targu. Trzeba było widzieć zadziwienie ieńców Rossyjskich sprowadzonych dziś na placu Saskim; po ustawieniu ich w szeregi rozebrano, aby każdy składał to, co ma skarbowego, zachowuiąc swoią własność; tornistry więc tylko złożyli na placu, a z radością na twarzy tym trudniejszą do opisania, że to postępowanie przechodziło ich poięcie, wracali na miejsca, z sakwami napełnionemi, zapewne kosztem naszych Rodaków.

Mieszkańcy Królestwa Polskiego! Obywatele pragnący wyiarzmienia się, widzicie że orężowi naszemu BÓG pobłogosławił, że męztwo i wytrwałość wszystko pokona. Lecz aby ukończenie tej świętej sprawy iak przystoi ludziom wolnym nastąpić mogło; potrzeba ieszcze ofiar. Część braci naszych przelewa krew za wspólną sprawę, inni ostatnie zapasy żywności składaią na ołtarzu Ojczyzny, lecz kapitaliści ieszcze ostatnich wysileń takich iak właściciele ziemi nie czynią, co mówię, bardzo mało przyłożyło ich się do ratowania wspólnej sprawy. Do was przeto, iakoteż do wszystkich maiących krusze przemawiam, a ieżeli małżeństwa najdroższe swe klejnoty, pamiątki ślubów obrączki oddaią, czemuż wielu innych oddaćby nie miało rzeczy zbytecznych, iakiemi są srebra. Lepiej drewnianą łyżką ieść a żelaznym nożem ozdabiać serwisy i być wolnym, niżeli błyszczyć oznakami przepychu i arystokracji, a zginać karki przed bieniem lub służalcami tyranów. Potrzeba kruszczu iest nieuchronną, bo obok wydatków, kredyt papierów naszych iest rzeczą wielkiej wagi; kredyt papierów ciągle się utrzymuie, bo wymiana takowych na każde zażądanie maiącego ten znak obiegowy w rękach swoich ma miejsce. Z zagranicy co raz większe utrudzenia w przywożeniu kruszczu spostrzegać się daią, a to staie się powodem niemożności spieniężenia listów zastawnych, których Bank i Skarb Polski ma podostatkiem, temu przeto zaradzić iest obowiązkiem każdego. Obywatele znoście srebra, bo obejść się bez tych błyskotek, bez tego dowodu zbytku i przepychu można, a wymianą ich na listy zastawne przyczyńmy się do ratunku naszej sprawy; skarb nasz wspólny Polski płacić będzie listami po 80 za 100, a odbieraiący takową zapłatę mieć będzie regularny procent 5/100, albowiem od każdych 200 zło. które za 160 weźmie, 8 zł. od Towarzystwa dostanie, od Instytucji która dotąd regularnie uiszcza się z należytości i uiszczać się ciągle będzie. Jakąż więc stratę poniósłby właściciel srebra, zapewne tylko koszta roboty, bo w mennicy w ocenianiu srebra i złota największa sprawiedliwość panuie, a na to miejsce zyskałby, przez podniesienie się po wojnie kursu listów zastaw: i częstokroć na wylosowaniu, lecz zysk większy nad wszystkie iest to zysk moralny, że ratuie własną sprawę i sprawę ogólną niepodległości. Wojskowi rzućcie błyskotki wasze kruszcowe, żelazem okupujcie wolność, żelazo niech zdobi ramiona i ładownice wasze, przelewacie krew waszą, oddajcież i to co kraiowym metalem zastąpione być może. Duchowni oddajcie dobrowolnie to wszystko, co oprócz realnej potrzeby do służby Bożej iest ozdobą tylko świątyni, iest skutkiem ofiar, wszakże ofiary na dobry cel dawane, a cel niniejszych usiłowań nie iestże najświętszym? Obok te-

go czyliż fundusze z procentu które pobierać będziecie od Listów Zastaw: za oddane srebra, nie będzie podporą upadaiących świątyń i gmachów waszych? nie będzie funduszem a przez to powodem zwiększenia liczby sług Bożych? Wszakże za Xtwa Warsza: za srebra w procencie oddano iuż parę wiosek iednemu Klasztorowi a to służy do utrzymania Domu Bożego, i iest niewzrusralnem, cóż dopiero gdy kapitał iak List zastawny w rękach zgromadzenia klasztornego lub Pasterza znajdować się będzie, nieulegaiący ani zepsuciu, ani zniszczeniu, niemogący być skradzionym, nawet i służący temu na rzecz którego przelewby natąpił. Starozakonni którzy do walki w małej bardzo liczbie należycie, przynoście wasze świeczniki na ofiarę, przynoście zapasy zbytku, pomnijcie że przyczynić się ten krok wasz może do udzielania wam wielu swobód, uważajcie sprawę tę iako waszą, iako korzystną dla was, pomnijcie że w Rządach tylko despotycznych, zakłady wyłączne na różne wyznania, szczególniej na wasze maią miejsce, lecz Rządy wolnych prawdziwie narodów brzydzą się Intollerancją religijną, brzydzą się zastosowaniem wyłącznych praw do wyznań. Od was należy okazać przychylność do ziemi którą zamieszkuiecie, od was do ratunku wspólnego przykładać się, a skutek wspólnych usiłowań niemoże iak tylko dobry i dla was nastąpić. Pomnijcie że srebro iest rzeczą trudnięjszą do schowania w czasach woiennych, a łatwiejszą do zabrania niżeli list zastawny, którego zabranie nawet przez naiezdnika właścicielowi szkodzić nie może. Pomnijmy że Rząd miałby prawo za żądania kruszcu od obywatela i duchownego w razie potrzeby nagłej, niestawiajmyż władz naszych w konieczności użycia tego kroku, pospieszajmy raczej dobrowolnie s ofiarami dla naszego szczęścia, dla bytu naszego tak potrzebnemi. *W. Zwierkowski* Deputowany.

Jenerał Gubernator M. S. Warsz: Zawiadamiam każdego kogo to dotyczeć może, że stosownie do rozporządzenia Kommissji Rz: Wojny, wszystkie żony Officerskie których mężowie znajduią się na linji boiowej, lub którzy wykommenderowani na prowincją na konsystencją, winny się udać tam gdzie są zakłady tych Pułków do których mężowie należą, gdyż ia nie mam żadnego upoważnienia do wydawania im pozwoleń na kwatery i nadaremnie po takowe do mnie się zgłaszaiąc zabieraią mi czas tak potrzebny do tylu innych ważnych obowiązków moich. Zakłady Pułków są w miejscach następuiących: *Piechota.* Rezerwa Pułku Grenadjerów w Rawie i Brzeziny, 1szy Pie: Li: w Mszczonowie, 2gi w Rawie i Nowemiasto, 3ci w Mogielnicy, 4ty w Rawie i Brzezinach, 5ty w Mszczonowie, 6ty w Rawie, 7my w Mogielnicy i Przybyszewie, 8my w Sochaczewie i Jłów, 1 Strz: pie: w Sochaczewie, 2gi w Studziannie, 3ci w Sochaczewie i Bolimowie, 4ty w Studziannie. *Jazda.* Rezerwa Pułku Strz: kon: b. Gwardji w Łowiczu, 1, 2, 3, 4, 1 Ułanów 2, 3, i 4 w Łowiczu, Co do Rezerw nowych Pułków Jazdy w Skierniewicach, *Co do Rezerw nowych Pułków Piechoty.* Pułk 9ty Pie: li: w Warszawie, 10ty w Końskich, 11ty w Szydłowcu, 12ty, w Przytyku, 13ty w Strykowie, 14ty w Zgierzu, 15ty w Opocznie, 16ty w Włocławku, 17ty w Modlinie, 18ty w Brześciu Kujawskim, 19ty w Warszawie, 20ty w Warszawie, 21szy w Suleiowie, 22gi w Piotrkowie, 23ci w Gostyninie, Rezerwa Pułku Weteranów czyni Kiernozie, Osmolin, Rezerwy Korpusów Artyllerji, Ssperów, Pociągu, Radom i Zwoleń, Pułku 5 Strz: Pie: w Sochąc:— DONIESIENIA.

W sklepie ubogich sprzedaią się WINA węgierskie w dobrym gatunku, butelka po zł. 2. gr. 15. Wino francuzkie Bordo białe i czerwone zł. 2, Reńskie Schlos Joanisberger zł. 10, Burguńskie Chambertin zł. 9, Szampańskie zł. 11.

Podaię do publi: wiadomości, iż Ruchomości iako to: Łóżko, Szafa, Kantorek, Lustro, Parawan, Kopersztychy i t p. tu w Warsza: w Rynku Starego Miasta w d. 5 Kwietnia r. b. o go: 10 z rana więcej daiącemu sprzedane zostaną. A. Tryllerowicz K.

Dziś rano ciepła stop: 1. Wczoraj w połudn: 9.

TEATR NARO: Dziś *Beniowski.*